Nr. 6. Kraków, 15 Czerwca. 1910. Rok IX.

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

i

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

OFICYALNY ORGAN I WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOW. BALNEOLOGICZNEGO.

PREZES: **PROF. Dr. STANISŁAW PAREŃSKI.**

Czasopismo ilustrowane. — Wychodzi cały rok co dni 14

pod redakcyą

Dra Jana Frączkiewicza, Dra Zenona Pelczara, Dra Zygmunta Wąsowicza i Dra Józefa Zanietowskiego.

Dział kosmetyczno-lekarski: **Dr. Luster.**

Redakcya i Administracya: **Kraków, Pańska 5.**

Lokal redakcyjny i administracyjny otwarty codziennie od godz. 8—10 przedpoł. i od 3—6 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumeratę przyjmują Zarządy zdrojowe, biura ogłoszeń i księgarnie tak w kraju jak i zagranicą.

Warunki prenumeraty z przesyłką pocztową:

	w Austryi	w Niemczech	w Król. Pol. i Rosyi.
Rocznie	6 K — h.	6 Mk — fen.	3 Rb. — kop.

„Przegląd zdrojowo-kąpielowy“ znajduje się w pociągach osobowych i pospiesznych oraz we wszystkich kawiarniach, cukierniach, hotelach i restauracyach. P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem „Przegląd“ rozsyła się bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 h. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.

Ogłoszenia prócz Administracyi przyjmują wszystkie biura ogłoszeń w kraju i R. Mosse i Haasenstein w Wiedniu.

Pamiętajmy o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach!

Busko Wody siarczano-słono-wapienne, jod i sól glauberską zawierające. Gubernia Kielecka. 180 m. n. p. m. Od Kielc 47 wiorst szosą.

Ciechocinek (nad Wisłą). Silne solanki. Gubernia Warszawska. 35·7 m. n. p. m. Połączony linią boczną z Aleksandrowem, st. dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. Frekwencya 15.000 osób.

Druskieniki Solanki, chlorek wapna i magnu zawierające. Gubernia Grodzieńska. 17 wiorst od Porzecza, st. dr. żel. Warsz.-Petersb., około 200 m. n. p. m. Frekwencya dochodzi do 10.000 osób.

Iwonicz Szczawy słono-jodo-bromowe i żel.-jod.-brom. 410 m. n. p. m. 11 klm. od stacyi kolei Iwonicz. Z Krakowa przez Tarnów-Stróże, ze Lwowa przez Sambor-Chyrów-N. Zagórz. Frekwencya około 5.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Krynica Szczawy żelaziste. Największy zakład borowinowy. 600 m. n. p. m. Stacya kolei Muszyna-Krynica. Z Krakowa 7 godzin, ze Lwowa 11 godzin (przez Tarnów). Od stacyi kolejowej 10 klm. do Zakładu. Frekwencya 9.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Lubień Najsilniejsze wody siarczane. 275 m. n. p. m. 20 klm. od Lwowa. Stacya kolei Lwów-Sambor w miejscu. Frekwencya 1.600 osób.

Morszyn Znakomite wody gorzkie i Zakład solankowy, obok Stryja. Eksport wody i soli gorzkiej. 320 m. n. p. m. Stacya kolei w miejscu. Frekwencya 200 osób.

Nałęczów Szczawy żelaziste i wapienne. Gubernia Lubelska. 250 m. n. p. m. 5 wiorst od stacyi kol.. żel. nadwiślańskiej. Frekwencya około 2.500 osób.

Ojców Zakład wodoleczniczy. 19 wiorst od Olkusza, st. dr. żel. Iwanogrodzko-Dąbrowskiej. Z Krakowa 17 klm. Frekwencya około 4000 osób.

Połąga Jedyne polskie uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku. Od Klajpedy (Memel) 1½ godziny, od Libawy 7 godzin końmi. Frekwencya około 2.000 osób,

Rabka Solanka jodo-bromowa. 487 m. n. p. m. 3 godziny od Krakowa. Stacya kolei w miejscu. Frekwencya około 5.000 osób.

Rymanów Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna jodowo-brom. Polskie Kissingen. 450 m. n. p. m. 7 klm. od stacyi kolei Rymanów. Z Krakowa przez Tarnów-Stróże, ze Lwowa przez przez Przemyśl-Chyrów-N. Zagórz. Frekwencya 4000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Szczawnica Wody alkaliczno-słone i stacya klimatyczna. Około 500 m. n. p. m. Najbliższa stacya kolei Nowy Targ 41 klm., lub Stary Sącz 42 klm. Frekwencya 3.000 osób. Zakład wodol. i dyetet. Dra J. Kołączkowskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

Swoszowice obok Krakowa. Kąpiele siarczane, mułowe, elektryczne, hydropatya Frekwencya 2000 osób.

Truskawiec Wody słone, siarczane i alkaliczne. Około 400 m. n. p. m. 8 klm od stacyi kolei Drohobycz. Z Krakowa przez Przemyśl-Chyrów, ze Lwowa przez Stryj. Frekwencya w r. 1909 r. 5.500 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Zakopane Stacya klimatyczna, położona na wysokości 830—1000 m. n. p. m. Stacya kolei w miejscu. Frekwencya 12.000 osób. Zakład wodoleczniczy Dra Chramca i Sanatoryum dla chorych piersiowo Dra Dłuskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko

Tutek cygaretowych

z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie.

Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami! — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kisielka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów na tle reumatycznem i gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna, i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Jubileusz Prof. Dra Pareńskiego.

Jak było do przewidzenia, jubileusz Prof. Dra Pareńskiego wypadł wprost imponująco.

O godzinie 11-tej rano dnia 1 czerwca zebrało się bardzo liczne i poważne grono złożone z byłych i obecnych uczniów Jubilata z których wielu wybitne zajmuje stanowiska naukowe i społeczne. Zebrali się wszyscy niemal prymaryusze szpitala z Dyrektorem Dr. Krzyszkowskim na czele. Przybył Przewodniczący Komitetu szpitalnego Rektor Uniw. Jagiell. Prof. Dr. Łazarski — Personal apteki szpitalnej — Urzędnicy szpitala — Przedstawiciele prasy. Pierwszy zabrał głos Dyrektor Dr. Krzyszkowski, który w imieniu Wydziału krajowego odczytał i wręczył z okazyi jubileuszu wystosowany dyplom a nadto w imieniu Komitetu jubileuszowego ofiarował fundusz im. Prof. Dra St. Pareńskiego, którego odsetki przeznaczono na wsparcie ubogich ozdrowieńców opuszczających szpital.

Następnie zabrał głos Prof. Dr. Pieniążek imieniem prymaryuszy szpitala gratulując Jubilatowi nadal tak czerstwego zdrowia i pogodnego a bystrego umysłu, wręczył portret artystycznie wykonany w znanym zakładzie p. Kuczyńskiego i Gürtlera.

Imieniem Lekarzy pomocniczych szpitala serdecznie i szczerze przemówił Sekundaryusz z oddziału Jubilata Dr. Kaz. Habicht. Do łez rozrzewniony Jubilat dziękował wszystkim którzy się przyczynili do uświetnienia tej dla Niego szczęśliwej i radosnej chwili, zaznaczając, że pracę uważał jako obowiązek a zasługi nie sobie, lecz szczęściu przypisuje.

Następnie Uczestnicy fotografowali się.

Ta część uroczystości była niejako domową uroczystością w szpitalu, gdzie jubilat lat 35 gorliwie i sumiennie pracował.

Przed południem udali się do mieszkania Prof. Pareńskiego: definitor OO. Bonifratrów, O. Letus Bernatek, umyślnie przybyły z Wiednia i przeor krakowskiego kon-



ZDZISŁAW ZDANOWICZ
w Krakowie, Sławkowska 3, Hotel Saski
poleca: Kapelusze, Cylindry P. & C. Habiga, Scotta i inne, Bieliznę męską, Krawaty, Rękawiczki, Płaszcze, Peleryny gumowe nieprzemakalne, Kufry, Torby, Paski, Plaidy, Necesery.

wentu Bonifratrów, O. Kyovsky i złożyli życzenia oraz wyrazy najgłębszej wdzięczności za opiekę lekarską nad szpitalem Bonifratrów, którego konsulentem i honorowym prymaryuszem jest Prof. Pareński od szeregu lat.

Główną uroczystość stanowiło posiedzenie Tow. lekarskiego w domu własnym.

Duża sala posiedzeń Towarzystwa nie mogła pomieścić wszystkich uczestników pragnących uczcić Jubilata i złożyć Mu życzenia. Pomiędzy obecnymi widzieliśmy prawie całą Radę miasta Krakowa w komplecie z wiceprez. Dr. Szarskim, wszystkich Profesorów Wydziału lek. Uniw. Jagiell., a z Lekarzy mieszkających w Krakowie chyba nikogo nie brakowało nie tylko z Galicyi i Austryi ale i z dalszych stron widzieliśmy wielu lekarzy, uczniów Jubilata.

Pierwszy, jako gospodarz domu przemówił Radca Dworu Prof. Dr. Wicherkiewicz — następnie Prodziekan Wydz. lekar. Prof. Dr. Wachholz odczytał i wręczył pismo gratulacyjne Wydz. lekarsk. jednomyślnie na posiedzeniu tegoż uchwalone. Imieniem Komisyi redakcyjnej „Przeglądu lekarskiego“ treściwie przemówił redaktor naczelny Profesor Dr. Ciechanowski i wręczył Jubilatowi egzemplarz tego czasopisma Jemu poświęcony jako długoletniemu członkowi komisyi redakcyjnej.

Prezes Izby lekarskiej Dr. St. Schöngut oddał hołd zasługom Jubilata, podnosząc jego cnotę koleżeństwa.

Sekretarz Pol. Tow. Balneol. gratulował imieniem tegoż Tow., którego Prezesem od niedawna jest Jubilat.

Imieniem byłych uczniów przemówił jeden z najstarszych Dr. Supiński.

Imieniem Uczestników powstania z 1863 r. złożył życzenia w wymownych słowach Ks. kan. Drohojowski.

Następnie odczytano pisma i depesze nadesłane Jubilatowi z okazyi tej uroczystości. Między depeszami od Reprezentantów, Władz krajowych i rządowych, było mnóstwo depesz od Uczniów i od wdzięcznych a dostojnych pacyentów.

Gdy Jubilat rozpoczął przemowę, burza oklasków podobnie jak przy zjawieniu się Jego na sali, dłuższy czas nie pozwoliła Mu zabrać głosu. Jak zawsze skromny i cichy pracownik przypisuje wszystko szczęściu i dziękuje za tak uroczysty i pamiętny dla Niego dzień, za uczczenie Jego imienia przez stworzenie funduszu dla ozdrowieńców opuszczających szpital.

Godzinę później odbyła się uczta w salach Tow. lek. które uczestników nie mogły pomieścić. Od czasu istnienia Domu Tow. lek. nie goszczono jeszcze nigdy tyle osób. Że uczta mimo tego wypadła świetnie pod każdym względem, zawdzięczyć należy pracy, przezorności i energii Prym. Dr. Borzęckiego, któremu na barki ten trud Komitet jubileuszowy złożył — wywiązał się On też z tego zadania w sposób wprost niezrównany.

Nastrój był też serdeczny. Toasty wygłosili Prof. Wicherkiewicz, Wiceprezydent Dr. Szarski, Dr. Dłuski, Dr. Schneider, Prof. Dr. W. Łepkowski na cześć Żony i Córek Jubilata obecnych na uczcie, Prof. Dr. Julian Nowak i Jubilat. Po uczcie do późnej godziny uczestnicy na miłej pogawędce spędzili resztę chwil uroczystego dnia.

ZDROJOWNICTWO.



Kilka słów o Swoszowicach

podał

Dr. Zanietowski.

Niejednokrotnie zaczynają się opisy zagranicznych zdrojowisk częstokroć od ludowych baśni lub allegorycznych legend, odnoszących się do cudownej działalności wody na schorzałe pokolenia zamierzchłej przeszłości, a winiety, ozdabiające takie opisy przedstawiają nieraz bezsilnych biedaków, idących po napiciu się cudownej wody, z męstwem w ogień bitwy, lub zgrzybiałych starców, którym ożywczy zdrój wrócił czar młodości. My pragniemy rozpocząć niniejszy opis od innego czaru, a mianowicie od tego czaru, który rzucać winno wszystko, co swojskie, co własne, co może nie zawsze dość gorąco popierane, lub dość trzeźwo krytykowane, a niektórym czasem wcale nieznane, a więc i nie mogące być należycie ocenione.

Oby historyczny rzut oka na to, co było przed laty, i na to, co mimo trudności i walk wydobyło się dzisiaj na wierzch ze znojem i mozołem, zachęcił ogół, niechętnych nawrócił, a wszystkim przypomniał obowiązek popierania wszystkiego, co ojczyste.

Z powodu pięknego położenia, w bliskości Krakowa (5 kilometrów odległ.), wśród starego lasu w tem miejscu znajdującego się, gdzie ostatnie odnogi Beskidów spłasz-

JAN MICHALIK
CUKIERNIA LWOWSKA
Kraków, ul. Floryańska L. 45.
Poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres postępowego cukiernictwa.
Wzorowe urządzenie pracowni cukierniczej, jak i dobór surowego materyału, daje zupełną gwarancyę doborowego i zdrowego produktu.
Specyalne cenniki darmo i opłatnie.
CUKIERNIA ODZNACZONA ZA SWOJE WYROBY NA WYSTAWACH ŚWIATOWYCH NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI.

czając się przechodzą w rozkoszną dolinę Wisły, miała wieś Swoszowice, słynna z bogatej kopalni siarki i swego zdroju siarczanego, oddawna zapewnione powodzenie jako miejsce wycieczkowe i uzdrowisko lecznicze.

Każde zdrojowisko z biegiem czasu przechodzi jednak różne lepsze i gorsze koleje. Już w XVI wieku znane były Swoszowickie kąpiele siarczane (czego dowodem pomnikowe dzieło polskiego lekarza Wojciecha Oczka, wydane w Krakowie w r. 1578, pod napisem: „Cieplice“ i wzmianka o nich w dziele Erazma Syxta: „O Cieplicach we Skle pod Lwowem“, wydanem w r. 1617 przez sławnego swego czasu radcę i lekarza miasta Lwowa), przeszły po pierwszym podziale kraju w prywatne posiadanie. Od roku 1807 c. k. skarb państwa stał się właścicielem Swoszowickiej kopalni siarki; przyległą zaś małą wioseczkę ze zdrojem mineralnym nabył Feliks Radwański, ówczesny profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a zbudowawszy tu w r. 1811 dom łaziebny i gościnny, położył trwałe podwaliny dla tutejszego zakładu zdrojowego.



Swoszowice: Łazienki.

Pomyślny stan zdrojowiska utrzymywał się do roku 1830, w którym to czasie znane powszechnie niesprzyjające okoliczności czasowe i krajowe klęski, tudzież pozostanie w tyle poza wzmagającymi się wymogami, jakich sprawiedliwie dopominały się postęp czasu, nauka i wymaganie publiczności zdrojowej, wpłynęły na ubytek gości i na zmniejszenie się dochodu, a brak opieki nad tutejszym zakładem sprowadził godny pożałowania jego upadek, z którego dźwignęła go i do życia napowrót powołała zawiązana w r. 1850 „Spółka zdrojowisk krajowych“, nabywszy na własność Swoszowice, a odbudowawszy z gruntu i urządziwszy tu na nowo zakład zdrojowo-kąpielowy.

Po rozwiązaniu się „Spółki zdrojowisk“ Swoszowice wraż z swym zakładem kąpielowym przeszły drogą kupna w r. 1867 na własność Wielm. Edwarda hr. Stadnickiego i Spółki, następnie w ręce p. Starzewskich, p. Silberbacha, p. Włyńskiego, wreszcie pani Róży Sternschussowej. Obecnie kierownikiem Zakładu jest dzierżawca tegoż i lekarz zdrojowy Dr. Zanietowski. Zakład stać się może tem, do czego Opatrzność go powołała, bo mając wszelkie warunki nie tylko zapewnionego bytu, ale racyonalnego rozwoju, przy odpowiedniem poparciu może stać się zakładem medycznym, humanitarnym i narodowo-ekonomicznym!

Za czasów hr. Stadnickiego Zakład Szwoszowicki składał się z domu łaziebnego z 22 łazienkami, z domu mieszkalnego z 35 pokojami, z sali restauracyjnej i z domu mieszkalnego zwanego „Pałacem“.

Obecnie do Zakładu Szwoszowickiego prócz powyżej wyliczonych budynków zaliczyć należy cały szereg will położonych wśród obszernego parku, poprzecinanego licznymi chodnikami i zaopatrzonego ławkami do spoczynku i pawilonami, ochraniającymi kuracyuszów od deszczu. — Łączna ilość pokoi zaopatrzonych w odpowiednie meble, dochodzi do cyfry 100, a z tych pokoje znajdujące się w Domu Zdrojowym posiadają nadto centralne ogrzewanie.

W miarę różnych ulepszeń i postępowych urządzeń różnie też frekwencya gości zapisała się w kronikach Zakładu. Notatka z roku 1870 podaje, że w r. 1859 bawiło osób 140, a wydano kąpieli 3.597, zaś w dziesięć lat potem osób 977 a kąpieli 13.722; około r. 1890 frekwencya spadła do osób 200, lecz w miarę postępu wzrastać znowu zaczęła coraz bardziej, tak, że w r. 1896 było 7600 kąpieli, a w następnych latach 8000—10.000 kąpieli.

Po latach zaniedbania zaprowadzono nadto w roku ubiegłym, nowe urządzenia do ogrzewania wody, sprawiono całkiem nowe zbiorniki i przewody, w roku zaś bieżącym odnowiono gruntownie zakład kąpielowy.

Dzisiejsze urządzenia pozwalają też na wyzyskanie wszelkich sposobów leczniczego działania wody swoszowickiej. Używa się jej bądźto do zewnętrznych wcierań, bądź na wewnątrz jako napoju, wreszcie w postaci wziewań według metod szkoły francuskiej. Tam zaś, gdzie leczenie wodą siarczaną ma się opierać raczej na balneoterapeutycznym wpływie wody zimnej lub na potrójnym wpływie termicznym wody ciepłej, działającej kojąco, rozmiękczająco i drogą przekrwienia, lub wreszcie na podniecającym wpływie kąpieli gorących, tam wchodzą w grę najnowsze urządzenia termoterapii, któremi w Swoszowicach sztuka lekarska przychodzi w pomoc naturze. Używa się nadto wody swoszowickiej do natrysków w połączeniu z elektroterapią, do okładów i kąpieli mułowych.

Nie miejsce tu ani czas na bliższe opisywanie nowszych teoryj jonoterapii ani na roztrząsanie teoryi według której przemiana azotowa nie wzmaga się pod wpływem siarkoworodu, lecz natomiast żywotność nerek i skóry podnieconą zostaje wpływami termicznemi i balneoterapeutycznymi. Nie potrzeba również zaznaczać, że w dnie woda siarczana bardzo wybitną okazuje zdolność rozpuszczania złogów moczowych, oraz, że widzieć można bardzo piękne skutki podobnej terapii w połączeniu z zażywaniem soli litowych lub kuracyą karlsbadzką. — Wybitne również skutki wywierają lokalne okłady mułem w połączeniu z racyonalnymi zabiegami elektroterapeutycznymi w chorobach stawów, oraz kąpiele i tusze elektryczne z wody siarczanej w przewlekłych i rozsianych bólach gośćcowych i newralgicznych. W końcu polecane przez Dietla podniecanie czynności jelit, oraz korzystny wpływ na astmę i polysarcię, nie są pozbawione racyi bytu.

O hydroterapeutycznem znaczeniu kąpieli zimnych, okładów, polewań i masażu natryskowego, o wybitnem działaniu kąpieli letnich, zwłaszcza przy równoczesnem użyciu odpowiednich ilości soli w kąpielach, o wspomnia-

Józef Massar

W KRAKOWIE

ulica Floryańska L. 15,

poleca na obecny sezon Nowości dla Pań na suknie: w wełnie, jedwabiu, batystach, zefirach i t. p.,

jakoteż

WYBÓR NOWOŚCI W KONFEKCYI DZIECIĘCEJ.

Towary doborowe. — Ceny umiarkowane.

nem powyżej działaniu potrójnem kąpieli ciepłych, nie będziemy tu bliżej wspominać. Są to środki, którymi lekarz umiejętnie szafować winien, kombinując umiejętnie hydroterapię, farmakoterapię, termoterapię i elektroterapię.

Do chorób, leczonych z pomyślnym skutkiem w Swoszowicach, należą:

1. Rozmaite postacie gośćca (reumatyzmu), jakoto: mięśniowy, skórny, powięziowy, okostny i stawowy, zwłaszcza w połączeniu z hydro- i elektroterapią. Choroby serca nie stanowią przeciwskazania, lecz zmuszają chorego do odpowiednich środków ostrożności.

2. Choroby skóry, zwłaszcza w połączeniu z kataforezą.

3. Krwistość brzucha, tudzież sprawy wysiękowe okołomaciczne i okołojajnikowe.

4. Nieżyty gardła, krtani i tchawicy zależne od przekrwienia biernego.

5. Lżejsze postacie zołzów i krzywicy.

6. Następstwa zranień i obrażeń, obrzęki kostninowe.

7. Porażenia i nerwobóle, zwłaszcza w połączeniu z galwanizacyą lokalną i kąpielami faradycznemi.

8. Przewlekłe zatrucia metaliczne.

9. Różne odmiany kiły ogólnej.

10. Dna, czyli skaza moczanowa.

Swoszowice posiadają następujące urządzenia zdrojowe i pomocnicze środki lecznicze:

1. Wygodnie urządzony dom łazienny z 24 gabinetami.

2. Wziewnia (inhalatoryum).

3. Kąpiele mułowe i mułowo-borowinowe.

4. Kąpiele i tusze elektryczne z wody siarczanej i słodkiej.

5. Kąpiele pięciokomorowe siarczane i siarczano-elektryczne (bez rozbierania się).

6. Okłady lokalne wodne i mułowe.

7. Gabinet elektroterapeutyczny z przyrządami do galwanizacyi, faradyzacyi, kondenzacyi, masażu i elektromasażu, wśród których przyrządy własnego wynalazku lekarza zdrojowego Dra Józefa Zanietowskiego, odznaczone medalami i dyplomami na zjazdach i wystawach w kraju i zagranicą.

Na zakończenie tych pobieżnych uwag natury leczniczej dodać wypada kilka słów o składzie wody Swoszowickiej.

Z pokładów siarkonośnego marglu tryskają w Swoszowicach wśród czarnego osadu siarczku żelaza dwa przeźroczyste źródła: zdrój Główny i zdrój Napoleona. Woda ze zdroju Głównego, według rozbioru chemicznego, dokonanego przez profesora Olszewskiego, zawiera w 1000 częściach:

Chlorku sodowego	0·00587
Siarkanu sodowego	0·08251
„ litowego	ślad
„ magnowego	0·53583
„ wapniowego	0·95872
Węglanu wapniowego	0·56816
„ żelazowego	0·00746
„ manganowego	ślad
Bezwodnika krzemowego	0·93320
Ciał organicznych i straty	0·10406
Składników stałych	2·29491
Siarkowodoru	0·04523
Bezwodnika węglowego	0.17462

Jeżeli tabelę powyższą porównamy z podaną w Balneoterapii Docenta L. Korczyńskiego tabelą innych zdrojowisk, przekonamy się, że siarkowodoru znajduje się:

w Swoszowicach	0·04523
w Mekadyi	0·0257
w Piszczanach	0·01533
w Krzeszowicach	0·0046
w Trenczynie	0·0022

Ze względów informacyjnych dodać wypada, iż Swoszowice posiadają dostateczną liczbę suchych mieszkań w willach, należących do Zakładu zdrojowego i w samym Domu zdrojowym.

Mieszkania jużto są zaopatrzone w piece, jużto centralnie ogrzewane. Niektóre pozostają w związku z kuchniami. Pokoje gościnne umeblowane czysto, mają wygodne łóżka z podkładami sprężynowymi, materacami włosianymi lub siennikami. Na żądanie można otrzymać także pościel, zazwyczaj jednak goście z Krakowa i bliższej okolicy przywożą pościel własną.



Swoszowice: Willa Nałęczówka.

Obszerny park zakładowy, poprzecinany licznymi chodnikami i ścieżkami odznacza się pięknymi grupami starych drzew, słonecznymi trawnikami, zacisznemi ustroniami, gdzie liczne ławki ułatwiają wygodne przebywanie na wolnem powietrzu.

W parku znajdują się place do gier i zabaw. W domu gościnnym zaś sala balowa, czytelnia, bilard i fortepian dla użytku gości.

Bliskość Krakowa zapewnia wreszcie gościom wszelkie dogodności i rozrywki.

Restauracya zakładowa z mleczarnią i cukiernią prowadzona jest w bieżącym roku przez długoletniego szefa znanej restauracyi hotelu Pollera w Krakowie. Osoby, prowadzące własną kuchnię, mogą łatwo dostać w kilku miej-

A. Pruszyński
zakład art.-litograficzny
w Krakowie, ulica Pijarska l. 17.
projektuje i wykonuje afisze artystyczne na wystawę Balneologiczną w 1911 roku odbyć się mającą. — Algrafia. Akwaforta.
Wszelkie druki dla zdrojowisk i uzdrowisk.

„NAŁĘCZÓWKA“
PENSYONAT
Drowej Anny Wąsowiczowej i Antoniny Baumowej
W KRYNICY.
Dom nowo urządzony z komfortem. Oświetlenie elektryczne, wodociągi, kanalizacya. Telefon międzymiastowy. Kuchnia wytworna, z uwzględnieniem przepisanej dyety.
Ceny umiarkowane.
Pensyonat otwarty od 15 maja do 10 października.
Bliższych szczegółów udziela na żądanie
Zarząd Pensyonatu Nałęczówka w Krynicy.

scowych sklepach wszelkich artykułów spożywczych, zwłaszcza świeżego mięsa i nabiału.

Urząd pocztowy i telegraficzny znajdują się w miejscu. Komunikacya z Krakowem 14 razy dziennie koleją i omnibusem, kursującym do kolei i do Rynku w Krakowie.

Informacyj wszelkich udziela, Zarząd.

Wody stołowe.

Sławny lekarz i twórca fakultetu medycznego w Halli Fryderyk Hoffmann, twierdząc zawsze, iż najzdrowszym napojem a nawet uniwersalnem lekarstwem na wszystkie choroby jest woda, był bardzo bliskim prawdy.

Wśród obecnych jednak warunków wprost prawie niemożliwem jest stosowanie się do tego przepisu, a to dla braku dobrej wody. W owym czasie mógł prof. Hoffmann polecać do picia nawet wodę rzeczną Saali, Elby i Renu. Dzisiaj recepta ta, z początków XVIII. wieku, wydaje się nam śmieszną. Ogromne wzmaganie się ludności, zakłady fabryczne i przemysłowe, oto przyczyny wpływające na zanieczyszczenie wód rzecznych.

Ogromną rolę odgrywa tutaj jeszcze nieszczęśliwy, a stale niestety praktykowany system odprowadzania nieczystości z miast do rzeki kanałami. Nieczystości te zatruwają wodę stale, czyniąc ją rozsadnikiem wszystkich chorób, bo utarte powszechnie, a nadużywane zdania o „czyszczeniu się wody“ nie wytrzymuje żadnej krytyki. Jak odbiegliśmy od hygienicznych zdań i maksym starożytnych Persów, o których powiada Herodot: „czcili rzeki, uważając je za święte, strzegli się pluć w nie lub zanieczyszczać, a nawet ręce umyć, nie pozwalali także i obcym tego czynić“.

Dzisiaj uśmiechamy się, czytając lub słysząc to, a jednak i śmiech skona na licach, gdy — jak to przed dziesięciu laty miało miejsce w Hamburgu — z zanieczyszczonej rzeki wstanie widmo cholery!

Obecnie trudno komuś doradzać picie wody rzecznej; jedynie i to w nielicznych wypadkach woda rzeczna przefiltrowana może być używaną jako napój. Również woda studzienna w przeważnych wypadkach zawiera bakcyle tyfusu, tak iż używać jej od biedy można po przegotowaniu.

Wedle powszechnego zdania ziemia, w której znajdują się przeważnie studnie, jest do gruntu zanieczyszczona; nowsi hygieniści idą dalej jeszcze, twierdząc, iż względnie zdrowej wody dostarczają jedynie studnie polne, podsycane wodą deszczową, czyszczącą się w przepływie przez piaski, oraz podziemnemi źródłami.

Same źródła polne, zawierające dobrą, nieszkodliwą i czystą wodę, są tak nieliczne, iż nie można ich nawet brać w rachubę. Woda zaś z miejskich wodociągów, po przefiltrowaniu, oczyszczeniu i podobnych manipulacyach jest na pół sztucznym produktem i to o wątpliwym smaku.

Pozostałaby jeszcze woda deszczowa, stanowczo najzdrowsza i niezawierająca szkodliwych składników, niestety jednak w czasie opadu wchłania w siebie kurz z dachów i rynien, co ją czyni niemożliwą do picia.

Łatwą do osiągnięcia i czyniącą zadość zapotrzebowaniu ogólnemu byłaby woda destylowana, niestety jednak nie nadaje się ona do picia z powodu mdłego smaku.

Wobec tego stanu rzeczy pozostają do picia tylko wody mineralne, jako zupełnie zdrowe i pokrzepiające.

Zanim przejdziemy do omówienia ich zalet i korzyści, nasuwa się na myśl pytanie, czy wogóle koniecznem jest picie wody?

Odpowiedź brzmi: „nie zawsze i nie dla każdego“. Człowiek, żywiący się przeważnie pokarmami roślinnymi, a używający mięsa jedynie tylko jako przystawki, pije bardzo rzadko wodę i to tylko w czasie gorącego lata o ile użycia jej nie zastąpi skonsumowaniem soczystych owoców.

Natomiast ludzie, którym za pożywienie służy przeważnie mięso, uczuwają stale pragnienie, którego siła należy od właściwości danego osobnika.

Zastąpienie wody piwem, herbatą, kawą lub innymi napojami nie rozwiązuje zupełnie kwestyi, gdyż każden z tych napoi zawiera w sobie oprócz dodatnich, także i ujemne szkodliwe dla zdrowia składniki.

Jedynie więc tylko i wyłącznie wody mineralne posiadają wszystkie wymagane od napoju własności, nie łącząc równocześnie w sobie żadnych szkodliwych składników; owszem pozatem, iż idealnie nadają się jako dyetyczny napój do gaszenia pragnienia, zawierają one jeszcze własności lecznicze.

Jako napoju stołowego używać należy wody zawierającej mały procent składników mineralnych; silniejsze należy uważać już jako lekarstwo.

Nie należy bowiem do organizmu ludzi zdrowych wprowadzać mineralnych składników, jak soli kuchennej, wapna, sodu i t. d., zwłaszcza że dostateczną ilość otrzymuje się w codziennych potrawach, gdyż niepotrzebny ten przyrost wywiera wpływ szkodliwy na nerki, wątrobę itd.

Woda mineralna nie może być równocześnie napojem stołowym i leczniczym, bo nie można równocześnie dwom panom służyć.

Reasumując wiec powyższe wnioski, musimy dojść do przekonania, iż jedynie wody zawierające małą zawartość składników mineralnych są odpowiednie jako napój stołowy. Już wody zawierające więcej jak $^3/_4$% stałych składników, nie odpowiadają temu celowi.

HYGIENICZNE — PRZETŁUSZCZONE
MYDŁA TOALETOWE
wyrobu
M. MALINOWSKIEGO
są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki, 11 odmian zapachów kwiatów i z zapachem wody kolońskiej w cenie począwszy od 60 hal. — **Wystrzegać się licznych naśladownictw.**

Jako wody stołowe nadają się dzisiaj najlepiej szczawy i wody alkaliczne. Pierwsze miejsce wśród nich zajmuje woda z Evian w francuskim departamencie Haute-Savoie; zawiera ona zaledwie 0·3172 stałych części w stosunku do litra. Wedle doświadczeń klinicznych prof. Hucharda woda ta 14 do 15 razy szybciej od zwykłej wody przepływa przez organizm ludzki. Z naszych wód mineralnych pierwsze miejsce zajmuje woda ze źródła Naftusia w Truskawcu; następnie wody: Szczawnicka, Krościeńska, woda Wysowska, woda ze źródeł w Głębokiem.

Co do ilości i dobroci wód mineralnych Francya i Austrya przoduje przed Niemcami. Wprawdzie okolice nadreńskie obfitują w znaczną ilość źródeł, jednakże wodę ich trzeba dopiero sztucznie poprawiać, aby mogła służyć swemu celowi. Przeważnie posiadają one zbyt mało kwasu węglowego, natomiast zbyt wiele wapna i magnezyi i żelaza. Manipulacyi tego rodzaju, niedopuszczalnych ustawowo we Francyi i Austryi dozwala prawo niemieckie dla podtrzymania tej gałęzi przemysłu w okolicach Renu. Rozumie się, że te w połowie sztuczne wody nie odpowiadają swemu zadaniu, mają smak mdły a często nawet niemiły posmak, oraz że nie o wiele różnią się od wód w drodze czysto fabrycznej preparowanych.

Co do ilości i zawartości składników wód mineralnych najbardziej jako napój stołowy nadają się wody zawierające w niewielkiej procentowej ilości składniki mineralne, jak jod, sól i inne. Wody takie posiadają także i własności odżywcze, czego najlepszym dowodem był 30-dniowy post Succi'ego, którego często używana woda mineralna utrzymywała doskonale przy życiu i zdrowiu, tak, iż tenże w 12 dniu postu mógł odbyć bez większego zmęczenia 2 godzinną przejażdżkę konną, a w 27 dniu przejść około 7000 kroków i dwukrotnie potykać się na szable. Żywotność tę organizmu nieodżywianego zupełnie przez tak długi czas przypisuje kontrolujący Succi'ego bacznie w czasie tego postu prof. Luciani jedynie tylko działaniu wody mineralnej.

Również nie zupełnie wskazaną jest zbyt wielka zawartość w wodzie mineralnej kwasu węglowego; najwyżej 500 cm.^{2} na 1 liter. Takie wody są najsmaczniejsze.

A jednak przeważna część właścicieli studni naładowują sztucznie swe wody kwasem węglowym i to w nadmiernej ilości dochodzącej nieraz do 1210 cm.^{2} na 1 liter (tyle zawiera kwasu węglowego woda z Niederselters, z Göppinger, Sauerbrunn 1127 cm.^{2}, z Salzbrunn 832 cm.^{2} i t. d.), podczas gdy niezrównana i niedościgniona w smaku woda z Evian zawiera jedynie 6 cm.^{2} kwasu węglowego.

Niektórzy przedsiębiorcy i fabrykanci idą jeszcze dalej, osiągając w sztuczny sposób zawartość kwasu węglowego w litrze wody w ilości 3 do 4000 cm.^{2}, bądź to, aby dogodzić wymaganiu publiczności, bądź to, aby nadmierną tą zawartością przytłumiać niemiły naturalny smak produkowanej przez siebie wody.

Używanie wody przeładowanej kwasem węglowym wpływa bardzo ujemnie na żołądek, rozpycha go bowiem i sprowadza w następstwie kurcze oraz inne dolegliwości.

W ten więc sposób, ponieważ wszystkie sztucznie produkowane wody mineralne zawierają nieproporcyonalną i wprost szkodliwą dla zdrowia ilość kwasu węglowego, nie nadają się one wcale ani jako napój stołowy, a tem mniej jako środek leczniczy. Najwyżej i to w sporadycznych wypadkach użyć ich można — w braku innych — zmieszanych z winem.

Sztucznie wzmacniane i poprawiane wody zawierające nadmiar składników mineralnych nadają się jedynie do eksportu w kraje zamorskie, gdzie mieszkańcy — mając przeważnie podniebienie i smak znieczulony przez żucie tytoniu i pieprzu, a żołądek zepsuty używaniem wody z lodem i „American drinks“ mieszaniny złożonej z lodu, wody sodowej, korzeni, alkoholu i gorzkich tynktur — nie odczuwają zupełnie smaku wód naturalnych a więc o wiele słabszych od sztucznych.

Co do zawartości bakteryi w wodzie mineralnej, wedle obliczeń Dra Schütza, który zbadał 157 próbek wód naturalnych i sztucznych, liczba ich przeciętnie wynosi w jednym litrze 35000.

Suma ta na pozór ogromna, ginie zupełnie i nie wchodzi w rachubę, gdy weźniemy pod uwagę fakt, iż w wodzie destylowanej, a więc idealnie czystej znajduje się przecież jeszcze 10 gatunków bakteryi, w szklance mleka kilka milionów, a w maśle na jednej kromce chleba znajduje ich się więcej, aniżeli Europa liczy mieszkańców.

Zresztą bakterye tego rodzaju jak zawarte w wodzie mineralnej, jako nieszkodliwe, nie mają żadnego hygienicznego znaczenia.

KOSMETYKA.

Dr. LUSTER.

Uwagi na czasie.

Jedna z metod odmłodzenia organizmu.

(Ciąg dalszy).

Sir Herman Weber, mąż głębokiej wiedzy, lekarz szpitala w Londynie, poświęcił niemal swe życie zagadnieniom z zakresu regeneracyi organizmu i długowieczności. Przypuszczam, że bodźcem do dociekań w tym kierunku była przedwczesna śmierć jego rodziców, jak niemniej niedomaganie fizyczne w jego pierwszych latach młodości. Z wielu przeto metód zasługuje na szczególną wzmiankę metoda Webera, którą przytoczymy Czytelnikom naszego pisma w streszczeniu.

Metodzie Webera poświęcić należy jeden dzień w tygodniu, w ś r ó d n i e m a l c i ą g ł e g o r u c h u n a ś w i e ż e m p o w i e t r z u, p r z y b a r d z o u m i a r k o w a n e m p r z y j m o w a n i u p o k a r m ó w p r a w i e z u p e ł n e g o w y k l u c z e n i a w s z e l k i c h n a p o j ó w.

Przez ruch, mający się wykonać w tym dniu, rozumie Weber wycieczkę w okolicę wolną od pyłu i dymu,

Bracia Pathé

W PARYŻU

TOWARZYSTWO AKCYJNE

z kapitałem 5,000.000 Fr.

ZASTĘPSTWO:

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10.

Telefon Nr. 305. **Telefon Nr. 305.**

POLECA

znakomite Pathéfony

do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — **Co miesiąc nowości.** — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

P. T. Właścicielom zdrojowisk kinematografów, większych hoteli, restauracyi itd. **zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę.** Reprodukcya bardzo głośna i czysta. Obsługa łatwa. Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy. — Wydatek niewielki jednorazowy.

Cenniki i wyjaśnienia darmo i opłatnie.

trwającą 6—9 godzin, zależnie od tuszy i wytrzymałości danej osoby. Z pokarmów zasługują na uwzględnienie: owoce, jarzyny, chleb i bułka bez masła. Wśród takich warunków traci organizm dużo wody drogą płuc, skóry i nerek, a jednocześnie wydala wraz z płynem szkodliwe składniki z tkanek. Stosunkowo znaczne zapotrzebowanie białka wymaga rychłego uzupełnienia braku, to też rekompensata występuje rychło po powrocie do normalnych warunków. W końcu zaznaczyć wypada, że metoda ta ma na celu: nasycenie krwi tlenem, przyspieszenie obiegu krwi, wzmocnienie akcyi serca i spoczynek narządów trawienia.

Po tak spędzonym dniu zaleca Weber powrót do normalnego trybu życia. W taki sposób udało się Weberowi niejednokrotnie uchronić pacyentów z objawami przedwczesnej starości przed postępem zwyrodnienia. Byli między nimi dziedzicznie obciążeni skłonnością do zwapnienia naczyń krwionośnych (rodzice tych pacyentów i rodzeństwo zmarli przedwcześnie), a jednak poważny wiek osiągnęli.

Sam Weber, człowiek o wątłym organizmie, liczy dziś z górą 85 lat, a mimo to odznacza się taką jeszcze żywotnością fizyczną i umysłową, iż urządza pieszo długotrwałe podróże, przerywając fizyczne wysiłki od czasu do czasu produktywną dla ogółu pracą umysłową.

Większość lekarzy jest dziś zdania, iż bezczynność umysłowa warunkuje zanik organizmu. I słusznie, albowiem praca umysłowa wywołuje przekrwienie mózgu, tego centralnego ośrodka, od którego zależne są wszelkie inne funkcye organizmu. Praca ta atoli ma wtedy wpływ zbawienny, jeżeli nie jest jednostajna, przeciążająca i bez przymusu bywa wykonywana.

Udowodnioną jest również rzeczą, że życie wykwintne wśród zupełnego spoczynku fizycznego i umysłowego, forsownego odżywiania się, zwłaszcza potrawami mięsnemi, sprowadza przedwczesną starość, oraz wpływa wysoce ujemnie na długowieczność. To też umiarkowanie pod względem jadła i napoju należy do pierwszorzędnych czynników sprzyjających świeżemu wyglądowi.

Przeładowanie żołądka i jelit obniża sprawność fizyologiczną całego układu trawienia, a większa część niestrawionych pokarmów ulega w przewodzie pokarmowym butwieniu, w następstwie czego wytwarzają się różnorodne fermenty, zatruwające stale organizm.

Dr. Luster.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Odpowiedzi Redakcyi.

(Tylko abonentom naszego pisma odpowiadamy i udzielamy fachowych rad i wskazówek kosmetycznych).

I. M. Najkorzystniej chronią cerę przed promieniami słońca woalki brunatne, jakie każda kobieta potrafi z białej welonki przy pomocy spirytusowego nastoju kurkumy w domu sporządzić, zanurzywszy je w nastoju wspomnianym, a po wyciśnięciu nadmiaru farby, prasując wilgotną woalkę gorącem żelazkiem. Zaleca się ostrożność podczas barwienia, albowiem kurkuma zabarwia skórę rąk. O ile roczyn kurkumy był zgęszczony, uzyska się kolor brunatny, chcąc atoli uzyskać kolor jaśniejszy, spłukuje się zwilżoną w nastoju kurkumy woalkę w ciepłej wodzie, celem rozcieńczenia barwika.

Gdyby uzyskany kurkumą kolor nie odpowiadał życzeniu Pani, radzimy zastosować tynkturę Ratanhiae, której ciepły ton odpowiada również postulatom hygieny. Noszenie woalek, przylegających ściśle do twarzy, jest bezcelowe i szkodliwe. Woalka ma na celu ochronę twarzy przed słońcem i zmianami atmosferycznemi, którym to postulatom czyni natenczas zadość, jeśli stanowi drobną siatkę luźnie zwieszoną i oddaloną od twarzy. Wtedy bowiem rozpraszają się promienie słońca, tudzież wichry o wiele łatwiej, aniżeli gdy przez wypiętą na twarzy woalkę skóra przegląda.

W. K. z M. Dr. Liebeskind wyjechał już do Maryenbadu, gdzie stale w sezonie letnim ordynuje. Wobec wyjazdu Pani do Maryenbadu, będzie Pani mogła korzystać osobiście z Jego ordynacyi.

Wdzięczna R. Wszelkie w liście wymienione preparaty kosmetyczne ma na składzie firma: Reima i Ski w Krakowie (Rynek, Linia A—B).

F. G. Hennolina była analizowana w lecznicy lekarsko-kosmetycznej Dra Lustera. Nie zawiera szkodliwych składników.

Kar. B. Połączenie kol. ze Swoszowicami nader wygodne. Przeciw przypadłościom reumatycznym okazały się wody w Swoszowicach nadzwyczaj skuteczne.

Ge. Ge. Zakład Dra Kupczyka dla nerwowo chorych jest otwarty przez cały rok. Leczenie ambulatoryjne i w sanatoryum, urządzonem wzorowo przy zakładzie.

S. W. Wieści przesadne. Kraków ma obecnie wody poddostatkiem.

FEJLETON.

SZUKIEWICZ.

BEŁKOTKA.

Gwiazdy na niebie dawno już pogasły i pierwszy podmuch kołysał świerkami góry parkowej, gdy pan Karol senny i pełen dreszczu, z podniesionym u marynarki kołnierzem, z rękoma w kieszeniach zdążał melancholijnym krokiem w górę deptaku. Minąwszy olbrzymią lipę i zamek myślał o tem, ażali potrafi niepostrzeżenie przed służbą wśliznąć się do swego pokoju, a jeśli nie, czy wytropiony przez Józefa zdoła przed szwagrem i jego żoną upozorować swe nocne peregrynacye. Dla kawalerów nie istnieje wprawdzie *hora canonica* i świat — nawet kobiety — wybaczają im pobłażliwie ich junacki lunatyzm, ale bądź co bądź pan Karol nie miał ochoty pójść na ludzkie języki, a tem mniej wydać na nie kogoś bardzo mu drogiego. Pomimo więc, że cała Krynica pogrążona była w głębokim śnie, młody nasz dziennikarz zbliżał się niemal na palcach do willi Rokita i ostrożnie odmykał furtkę od ogrodu. Prześlizgnąwszy się przez nią szczęśliwie przekładał właśnie klucz i pochylony nieco mierzył nim do dziurki

Kraków, Floryańska l. 37.

Dr. LUSTER

specyalista lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

Kraków, Floryańska l. 37.

w zamku, gdy wtem tuż u stóp jego, z szumem i łoskotem odbiwszy się od sztachety, upadł śliczny, maleńki pantofelek, równocześnie zaś uszu jego doszedł z otwartych okien willi zadąsany ale dźwięczny głos.

Jeszcze nie zdążył obejrzeć się, gdy z sieni Rokity wybiegł równy mu wiekiem mężczyzna.

— Lolu, wszystko skończone! — wybełkotał tocząc dziko oczyma.

— Stefka...?

— Tak!

— Jakto?... czy podobna...

Słowa więzgły mu w gardle. Wierzył głęboko w uczciwość swej siostry a mimoto bał się przerwać milczenia.

— Jak sądzisz, co lepsze: Kula czy cyankali?

— Cyankali nie próbowałem — cedził pan Karol przez zęby — a co do kul to nierzadko trafiają w płot. Ot, choćby ten pocisk.

Mówiąc to obracał w rękach lilipuci pantofelek.

— A możeby się powiesić, co? jak sądzisz? Ta belka nad werandą wytrzymałaby mój ciężar. Rano gdy oczy otworzy, ujrzy trupa! Szatański pomysł. Jedyny, prawda? Ach poradź-że, mówże!

— Słuchaj Janku — mówił flegmatycznie dziennikarz — bywałem w kilku podobnych sprawach wzywany na eksperta i mniemam, iż się nie mylę, że pantofelek ten z lewej jest nogi. A widzisz. Oddajże go Stefce i powiedz że ja, brat jej, proszę i przestrzegam, ażeby wstając z łóżka czyniła to mniej zamaszyście. Współczuję z tobą.

Przy tych słowach uściskał dłoń szwagra.

— I za co ja tak cierpię, za co? Około północy wracam z partyjki. Bogiem a prawdą zasiedziałem się trochę, no ale bądź cobądź wracam. Pierś wypełniają mi najtkliwsze uczucia. Rozchylam kotary i widzę te właśnie lilipucie nózie. Na palcach, cichuteńko zbliżam się chcę przeprosić, przebłagać, zacałować. Możem załaskotał wąsem dość, że mój kociak otwiera oczy, w ślad za niemi karminowe usteczka, pierś zafalowała oddechem...

— I wiatrak począł mleć?

— Milczę jak mur, jak kołek, jak...

— Stołowe nogi...

— Jak uosobienie stołowych nóg...

— A młyn swoje.

— Huczy, skrzypi, trajkoce — minął kwadrans, drugi, godzina, wieczność. Oszaleć. Żywioł, istny żywioł. Nie było innej rady, ja łaps za kapelusz...

— Ona za pantofel...

— A ty o tem skąd wiesz?

— Ekspert wszystko musi wiedzieć.

— Domyślność twoja oszczędza mi bólu. Lolu jesteś szlachetny. Więc mi też nie odmówisz ostatniej posługi. Proszę cię zamów księdza i przygotuj biedaczkę na ten cios.

— Czy to twoje nieodwołalne postanowienie.

— Najnieodwołańsze.

Pan Karol podumał chwilę.

— A więc zgoda. W stosownym czasie ugodzę księdza i grabarza. Bądź pewny, że wytarguję ile tylko się da. Ale zanim wyprawię cię *ad patres*, pozwól mi działać. Wymawiam sobie dwa tygodnie próby. Przez ten czas musisz spełniać wszystko, co ci każę. Bez apelacyi. A może zdołam cię uratować.

— Jakto? masz jeszcze nadzieję?

— Znam Stefkę od dziecka. Ciężko z tym żywiołem walczyć, lecz spróbuję. Trafi kosa na kamień, ale ty nim nigdy nie będziesz, mazgaju. A teraz chodź. Trzeba działać, a raczej pracować. Muszę natychmiast wysłać pilną depeszę...

— Polityczną?...

— Ogromnej doniosłości. Uważam jednak, że ci się oczy kleją. Oto klucz od mego pokoju, idź i prześpij się, a na pobojowisko nie wracaj. Bądź hardy. Najważniejszą rzeczą w polityce ocalić *prestige*. A teraz *adio mio caro*!

Po tych słowach rozeszli się w różne strony pan Karol Przecinek dziennikarz i radca komercyalny Jan Ciszyński, szwagier jego.

* * *

We dwa dni po opowiedzianych wypadkach we wszystkich restauracyach, cukierniach, w kurhauzie i na deptaku dał się zauważyć niezwykły ruch wśród kuracyuszów. Przy każdym stoliku, na każdej ławeczce, w każdej altance, nawet na korytarzach łazienek ludzie stawali gromadkami i rozpowiadali o czemś żywo. W rękach wielu powiewał jak rozdarty na frendzle sztandar ostatni numer „Gazety wieczornej“, z której ten i ów czytał następujących kilka wierszy:

Krynica 18 Lipca. Wczoraj odkryto tu nowe źródło obfitsze od „Dobrodzieja“. Wydobywające się gazy słychać na znaczną odległość. Odkrycia dokonano w jednej z will na terenie prywatnym. Właściciel z łatwo zrozumiałych powodów trzyma rzecz w głębokiej tajemnicy.

— Chwała Bogu — westchnęła radczyni — będzie można używać.

— Kiedy to będzie... odezwała się sceptycznie podstarzała córka jeszcze sceptyczniejszym spojrzeniem obrzucając swego towarzysza.

— Dziś o 9-tej pod „parasolem“ — zdążył szeptem wtrącić gorący młodzieniec.

— Moje uszanowanie paniom — zbliżył się do nich rejent.

Znacie panie ostatnią nowinę?

— Źródło...

— Ach, więc i panie już wiecie. Bajeczne źródło. Dalipan w kąt Karlsbad i Nauheim.

— Przepraszam — zwróciła się do rejenta jakaś przechodząca dama. Daruje pan, że śmiem go zatrzymywać.

— Bardzo mi miło — rzekł rejent uchylając kapelusza.

— Słyszałam ostatnie słowa pańskie. Czy nie wiadomo szanownemu panu, gdzie jest to źródło.

— Ba, ba. żebym to ja wiedział — byłbym oddawna kupił tę parcelę. A gdzie ono? Najlepiej zaczekać nocy, kiedy się uciszy. Wydobywające się gazy słychać podobno ze znacznej odległości,

— Prawda, taka prostą rzecz, a nie przyszła mi do głowy. Oczywiście. Dziękuję, bardzo dziękuję i przepraszam.

Po chwili rejent dogonił radczynię i radczankę.

— I cóż? są jakie nowe wieści? — zaczęły go indagować.

— Nie można tego jeszcze uważać za pewnik, ale pani, która mię nagabnęła właśnie utrzymuje, że nocy ostatniej zauważyła istotnie jakieś dziwne szmery.

REIM i SKA polecają najtaniej Kraków, Rynek 37, Linia A—B

Wyśmienite środki kosmetyczne: Krem i płyn przeciw zmarszczkom, Krem **„BANZAJ“** przeciw opaleniu. **Krem angielski** Dra Orgleya przeciw piegom, — **TRICHOBION** i **SCHAMPOO—TAROOL** do mycia głowy i przeciw łupieżowi. — **„KASCHA“** środek zupełnie nieszkodliwy do farbowania siwych włosów. – **PRZYBORY DO KOSMETYKI.**



Przybory kąpielowe i do podróży. Wanny gumowe i miednice.

GŁÓWNY SKŁAD MYDEŁ PRZETŁUSZCZONYCH MALINOWSKIEGO. PERFUMY, MYDŁA i PUDRY KRAJOWE, FRANCUSKIE i ANGIELSKIE.

— Gdzie? gdzie?

— Nie umie sama bliżej określić, ale faktem jest... Ale psst, ostrożnie bo zbliża się uosobienie ciekawości.

Istotnie krokiem dziwnie elastycznym, a zarazem posuwistym szedł ku nim znany nam już pan Karol Przecinek, współredaktor „Gazety wieczornej“. Dwóch służących niosło za nim znacznych rozmiarów skrzynię, przez której szpary widać było jakieś metalowe rury i armatury.

— Cóż tam nowego w polityce? — kochany redaktorze.

— Ach mam jej dosyć przez cały rok. Tu wypoczywam od niej. Zresztą panie rejencie, polityka to jałowa rzecz. Dla nas prawdę powiedziawszy istnieją sprawy nierównie donioślejsze. Uprzemysłowienie kraju, zwiększanie bogactw rolnych, leśnych, mineralnych, (ostatni wyraz podkreślił i zaakcentował silniej od innych). Tak jest rejencie. Wszędzie naokoło mamy skarby, tylko szukać się nam ich nie chce, tylko czekamy, aż je nam przypadek sam da w ręce.

— Święta prawda, święta prawda. A propos, redaktor przecież musisz wiedzieć na czyjej parceli odkryto nowe źródło.

— Nie wiem, ani się domyślam.

— No, no — wiemy, wiemy, tylko nie chcemy powiedzieć.

— Daję słowo, że nie mam pojęcia. Pytałem szwagra, on też o niczem, ale to o niczem nie wie.

— Ejże?

— Zapewniam, zapewniam — z lekkiem zająknięciem się w głosie utrzymywał dziennikarz — o niczem nie wiem. Ale my tu gadu gadu, a tragarze czekają. Na sekundę, rejencie.

Dziennikarz pogadał coś półgłosem z tragarzami i odprawił ich, a za odchodzącymi rzucił jeszcze przestrogę:

Ostrożnie tylko, żebyście nie uszkodzili. A w Rokicie zawołać Józefa, on to tam odbierze i niech wstawi do mojego pokoju.

— Cóż to za machina redaktorze?

— Gramofon.

— Gramofon? bąknął rejent; dobrze, dobrze, ty mów, a ja zdrów.

— Lubię czasem posłuchać Kochańskiej lub Reszkego, bardzo lubię. A i szwagier mój, Ciszyński, również muzykalny. Robię mu niespodziankę i dlatego, niech kochany rejent zatrzyma przy sobie, żem kupił mu tę zabawkę.

— Oczywiście, oczywiście — a w duszy znów dodał: ty mów, a ja zdrów.

— Lecz zdaje mi się rejencie, że panie na niego czekają. I ja spieszę, chcę jeszcze wysłać depeszę bardzo ważną. Hej chłopcze, dostaniesz na wiśnie, tylko mi skocz z tem na telegraf, na pocztę, rozumiesz.

Usiadł na ławce i na wydartej z notesu kartce napisał: Gramophon — Gesellschaft, Wiedeń. Wysłać za zaliczką Gladstone Nr 2401 Krynica, Karol Przecinek.

Podczas tego rejent dogonił swoje panie, chwilkę z niemi porozmawiał i pożegnawszy przylepił się do innych znajomych. Radczyni i radczanka każda na swoją rękę zrobiły to samo wskutek czego najświeższa wiadomość rozszerzała się po deptaku z progressyą geometryczną i kiedy w godzinę potem Jan Ciszyński z nadobną swą małżonką sunął na cygańską muzykę pod „trzy róże“, za niemi i przed niemi szedł pogwar ludzki, a oczy wszystkich spoglądały na nich tak przenikliwie, że oboje niepostrzeżenie zmustrowali nawzajem swe toalety, czy przypadkiem jaka niedyskretna tasiemka nie płata im złośliwego figla.

(Dokończenie nastąpi.)

KORESPONDENCYE.

Rabka.

Sądząc z ilości i jakości kuracyuszy zwłaszcza młodocianych, sezon tegoroczny należał będzie do najlepszych. Zakład jak zwykle z wiosną odnowiony — łazienki gruntownie odczyszczone, czystość wzorowa. Między kurucyuszami I. sezonu widzimy przeważnie dzieci poniżej wieku szkolnego zazwyczaj w towarzystwie nadobnych mam, lub dorastające już panienki. Młodzież w wieku szkolnym zjeżdża dopiero na czas wakacyi zazwyczaj tłumnie i dlatego leczenie ich często natrafia na najrozmaitsze trudności i kłopoty nieodłączne w takich razach przy przepełnieniu zakładu.

Zwrócić przeto na tem miejscu należy rodzicom uwagę, że dyrekcye szkół po przedstawieniu świadectwa lekarskiego, nie będą chyba odmawiać dla koniecznej kuracyi uwolnienia ucznia lub uczenicy o 2—4 tygodni wcześniej, a sądzę, że wówczas znacznie większa liczba chorowitych dzieci zyskałaby zdrowie i siły do dalszej pracy w szkole.

Zakopane.

Ciepło jak w lecie — upału jednak nie ma, świeże tchnienie wiosny pokrzepia i orzeźwia. Góry wabią turystów swym majestatem i czarem. Sezon letni zapowiada się świetnie, chociaż przeważnie słyszy się skargi i utyskiwania na zniesienie ulg kolejowych, t. j. biletów powrotnych — bezsprzecznie odbije się to na ruchu turystycznym, ci bowiem którzy przyjeżdżali czy na kuracyę czy na dłuższy wypoczynek, ci i tak i przedtem z tego korzystać nie mogli — najwięcej jednak brak biletów powrotnych da się uczuć miłośnikom Tatr, mieszkającym w Krakowie, a takich jest sporo, ci bowiem mogli zawsze przynajmniej jeden dzień w tygodniu swobodnie spędzić na wycieczce w górach. Podobno dzięki usilnym i niestrudzonym staraniom u władz miarodajnych w Wiedniu ze strony Kraj. Związku turystycznego, mają być zaprowadzone pociągi turystyczne, specyalnie po cenach zniżonych. Pociąg ma wyjeżdżać w sobotę, a wracać będzie rano w poniedziałek.

Dzięki utworzeniu Towarzystwa akcyjnego Zakładu wodoleczniczego Dra Chramca, zyska Zakopane drugi ogromny i wspaniały zakład leczniczy. Wiele willi, pensyonatów gruntownie odnowionych i urządzonych — zwłaszcza pensyonat „Saryusz“ zyskał europejski wygląd. Czystość, wygoda i komfort, kuchnia pierwszorzędna a przytem ceny nie wygórowane zapewniają mu powodzenie.

Przybory do szycia i haftu i użytku domowego. **Monogramy** gotowe i do znaczenia. **Torebki i paski. Portmonetki**, portfele i papierośnice. **Łańcuszki** i **sznureczki** do zegarków i medalików. **Lusterka, necesery** i **kasetki** z przyborami oraz drewniane polyturowane. **Grzebienie, szczotki, szczoteczki**, permydła, wody i pasty toaletowe. Gąbki naturalne i gumowe. **Pończochy** i skarpetki. **Parasole. Korale prawdziwe** wprost sprowadzone. Paciorki, kamyki i perełki do naszywania. Oczy sztuczne. Dewocye. Herbata.

Zabawki, gry towarzyckie i **sportowe** na każdą porę, oraz **kasety samogrające** poleca

Stefan Porębski Kraków, Rynek główny 32.

Mieszkania na Bystrem wszystkie prawie wynajęte — na Bystrem mieszka przeważnie kolonia krakowska — zaciszny ten kącik nadaje się rzeczywiście na wypoczynek. Z Bystrego wszędzie blisko, do Zakopanego, do Kuźnic, do Jaszczurówki, do doliny Białego — a jest się prawie w lesie.

Spodziewać się wreszcie należy że nowo mianowany komisarz rządowy zapewni większy porządek i spokój potrzebny przybyłym do Zakopanego gościom.

Od niedawna powstało w Zakopanem Towarzystwo p. n.: „Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe“, którego brak dawał się dotkliwie uczuć, ponieważ jego celem jest spieszne niesienie pomocy zagrożonym w górach. Dla zdobycia środków, umożliwiających rozwój instytucyi zarząd zamierza urządzić w nadchodzącym sezonie wielką zbiorową wycieczkę w góry z muzyką i tańcami, piknik na Kalantówkach oraz wesele góralskie w Strążyskiej.

Starostwo nowotarskie odrzuciło protesty przeciwko wóborowi p. Józefa Curusia naczelnikiem gminy i p. Wojciecha Roja zastępcą naczelnika.

Żegiestów.

Żegiestów rozesłał wcale elegancką i celowi odpowiadającą broszurkę. Układ treści, dobór klisz, sprawiają wielce dodatnie wrażenie. Żegiestów, prawdę mówiąc reklamy nie potrzebuje — reklamują go urocze położenie ze stacyą kolejową w miejscu, pierwszej jakości źródła mineralne nader obfite, zawierające największą ilość bezwodnika kwasu węglowego — znaczną ilość żelaza — obfitą w składniki mineralne lecznicze borowinę — junacki Poprad — wreszcie poprostu nowo zbudowany i należycie urządzony cały Zakład wraz z willami. Powiedzieć raczej można i poddać myśl właścicielom, iż Żegiestów, należy rozszerzyć, gdzie i w jaki sposób, zależy od miejscowych warunków. Myśl to godna zastanowienia od której dalszy los i pomyślny rozwój tego cudownego zakątka zależy.

Solec.

W ziemi kieleckiej położony, po usilnej pracy dra Daniewskiego, Solec zdobył już sobie szerokie uznanie nie tylko w kraju ale i za granicą. Niedługo czekać, a sławny ten zakład leczniczy z wodami cudownie działającemi na organizm ludzki, dotknięty cierpieniem — stanie się pierwszorzędnem zdrojowiskiem i miejscem hygienicznem w Europie. W latach ostatnich i w r. b. zaprowadzono nowy wodociąg, dostarczający wybornej wody źródlanej ze Zborowa. Urządzono ogrzewalnie centralne w łazienkach mułowych, przerobiono i rozszerzono czytelnię zakładową — upiększono ogród — i postarano się o udogodnienie i uprzyjemnienie pobytu kuracyuszom. A nadewszystko ułatwiono komunikacyę między Kielcami a Solcem za pomocą samochodów za bardzo niską opłatą.

Truskawiec, 7 czerwca.

Mimo że dopiero 3 tygodnie upłynęło od otwarcia zakładu — sezon w całej pełni. Do dnia 7 czerwca lista gości wykazuje około 700 osób i to przeważnie z inteligencyi i obywatelstwa ziemskiego.

Nie wiemy — czy przypadkiem nie osławionej komecie Halleya — która wcale już nie straszna wieczorami ukazuje się na zachodnim horyzoncie — zawdzięczamy przecudną pogodę od samego początku — dość, że kuracyusze nacieszyć nie mogą się słońcem, które ożywczymi promieniami wspiera działanie Naftusi i innych zdrowiodajnych czynników.

Ruch też panuje ożywiony, gwarno w restauracyach, pełno kuracyuszów w łazienkach, daleko jednak od owego ścisku głównego sezonu, który krępuje i leczenie utrudnia.

Zdaje się — że pierwszy sezon obywatelskim u nas zwany, zapewniony ma już byt na przyszłość.

Z przedniejszych a stałych Truskawca wielbicieli i zwolenników zapisała lista nazwiska Torosiewiczów, Abgarowiczorów, Sroczyńskich, Bohusiewiczów, bawi tutaj od jakiegoś czasu hr. Badeniowa, Komorowska, Dzieduszycka Maurycowa, Lanckorońska, hr. Stadnicki, Mysłowska, Kellerman, Barańska, Jordanowa, Agopsowicze, Łążyński, Cieślińscy, Zezygiewicz, Zacharyasiewicz Bohdan, Noelowie, Walterowie i t. d. i t. d., oczekiwanym zaś jest przyjazd ekscelencyi Zalewskiego, który tutaj już trzeci rok ma przepędzić lato. Z Warszawy i z za kordonu bawią Główczyński, Norblin, Zaleski, Wojciechowska, Janicka, Kuntze, Zającżkowska i bardzo wiele innych. Każden zaś dzień przynosi coraz to liczniejsze rzesze żądnych zdrowia kuracyuszów.

Zakład raczej zarząd zupełnie odpowiedział pokładanym w nim nadziejom, przygotowawszy wszystko na czas, tak, że od pierwszego dnia wzorowy wszędzie panuje porządek należne wywołując uznanie. Razi po trosze nadmiar formalistyki kancelaryjnej przy wydawaniu biletów kąpielowych i samych kąpieli, obostrzono bowiem celem utrzymania odpowiedniego ładu przepisy, z czasem goście do nich się jednak przyzwyczają. Nie dopisują tu automobile, nowość zresztą bardzo pożądana, wszelka jednak jest nadzieja, że takowe oswoją i obznajomią się dobrze z drogą. a ich kierownicy z wozami.

Szczawnica.

Wbrew obiegającym od zeszłego roku pogłoskom, że Szczawnica będzie na parę lat zamknięta, sezon szczawnicki rozpoczął się jak zawsze, z końcem maja. W stosunkach szczawnickich to i owo się zmieniło, Jest nowy właściciel, nowy lekarz zakładowy, podobno ma być wkrótce też wydany całkiem nowy statut zdrojowrska. Dzierżawca górnego zakładu p. Wiśniewski ustępuje zupełnie ze Szczawnicy z końcem sezonu, a dzierżawca dolnego zakładu p. Kołączkowski już ustąpił. Oddane przezeń budynki zakładowe przeszły pod zarząd hr. Stadnickiego, jako obecnego właściciela Szczawnicy.

Pamiętamy te budynki z lat poprzednich. Oko się od nich odwracało, tak były zaniedbane. Tylko ten, kto się wsłuchiwał w echa świetniejszej oddalonej przeszłości, wiedział, że taka Leonówka nosi swoją nazwę od imienia ks. Leona Sapiehy, który w niej kiedyś mieszkał. Wszystko tej świetnej przeszłości urągało jeszcze wczoraj. Dziś jednak, kto wie, może ona stanie się rzeczywistością. Za-

Leon Grabowski w Krakowie

Magazyn konfekcyi damskiej

PLAC MARYACKI L. 9.
(Róg Rynku głównego).
Telefon 990.

Magazyn sukien męskich

nagrodzony złotymi medalami w Paryżu i Londynie
Szpitalna 36, vis a vis teatru miejskiego.
Telefon 561.

rząd hr. Stadnickiego odrestaurował domy dolnego zakładu od fundamentów, aż do dachu tak, że niewiadomo dziś, co jest nowe w nich, a co stare. Wyglądają dziś całe, jak nowe. Podobno też wewnątrz, niema ani jednego mebla starego. Słychać też, że i pod innymi względami zanosi się na bardzo poważne inwestycye, jak na nowe ujęcie źródeł mineralnych, nowe łązienki kąpielowe, nowy zakład inhalacyjny.

Tego bogactwa przyrody, tego ożywczego klimatu, tak znakomitych źródeł nie mają zagraniczne zdrojowiska, które tylko swojemi urządzeniami, techniką i ładem zabierają nam dotąd wielu kuracyuszy. *M.*

Henryk Mattoni.

19-go z. m. zmarł w Karlsbadzie po krótkich cierpieniach w 80 roku życia Henryk Mattoni radca cesarski, założyciel znanej w całym świecie firmy wód zdrojowych Mattoni odznaczony wielu orderami i wysokiem uznaniem.

Zmarły nestor przemysłowców zdrojowych był człowiekiem wielkich zdolności i czystego jak łza charakteru. Po ukończeniu studyów poświęcił się kupiectwu, zabłysnął jednakże dopiero w r. 1857, gdy objął wysyłkę wód karlsbadzkich i doprowadził ją w dwudziestu latach do olbrzymich rozmiarów, czem zdobył sobie niespożyte zasługi i wdzięczność gminy, która go mianowała obywatelem honorowym.

W owym to czasie Mattoni założył składy swe we Wiedniu i Budapeszcie oraz wydzierżawił wysyłkę wody Giesshübler, mało jeszcze wówczas znanej. Zadaniu temu oddał się z całą duszą, pracując owocnie tak, że już w r. 1878 nabył całą miejscowość Giesshübl na własność wtedy dopiero zrozumiał, co za skarb dostał w swe ręce. Dzisiaj, dzięki jego pracowitości woda Giesshüblerska cieszy się największem wzięciem na całem świecie.

Urządzenia techniczne i komercyalne około utrzymywania i wysyłki wód przezeń stosowane w miarę najnowszych wymogów i postępu, po dziś dzień są wzorem dla innych. Oprócz starań o swe własne źródła, otaczał Mattoni pieczą swą także i inne źródła naturalne, gdyż zawsze był żarliwym obrońcą zdrojowisk i miejsc kąpielowych.

Modyfikacyę ustawy zdrojowej oraz wiele innych ustawowych prawnych przepisów również zawdzięcza swój początek inicyatywie Mattoniego, którego słusznie nazwać można regeneratorem austryackiego przemysłu zdrojowego. Prawie wyłączną jego zasługą jest fakt, iż nasz eksport wód mineralnych zagranicę o wiele przewyższa import.

Czuły na obcą biedę i nieszczęścia duże sumy rok rocznie wydawał na cele humanitarne; nadto założył on sam wiele instytucyi dobroczynnych.

Miłem obejściem zjednywał sobie wszystkich, to też cieszył się ogromną życzliwością ludzką. Rok jubileuszowy swej 50 letniej działalności fachowej poświęcił Mattoni wyłącznie urzeczywistnieniu swych idei.

Jeszcze u schyłku życia nie spoczął, owszem na długie lata przyszłości kosztem olbrzymich wydatków ujął i uregulował swe źródła, które znakomicie ubezpieczone pozostawił familiinemu Tow. akcyjnemu.

Wiadomości bieżące.

Trzecia wycieczka naukowa lekarska na południe. Również i w roku bieżącym w miesiącu listopadzie odbędzie się interesująca wycieczka naukowa po Hiszpanii, Maroku i t. d., a urządzeniem jej zajął się komitet, złożony z delegatów Związków lekarzy, praktykujących w zdrojowiskach czeskich. Wyjazd uczestników nastąpi w dniu 6 listopada r. b. z portu w Genui na parowcu Lloydu austryackiego „Thalia“, który opłynie Riwierę włoską i francuską i zdąży do Barcelony. Stąd odbędą się wycieczki lądowe po głównych miastach Hiszpanii, znanych z cennych zabytków sztuki i piękności położenia (Madryt, Granada, Kordowa, Sewilla, Cadix, Gibraltar). Na okręcie opłyną wycieczkowcy całe północne wybrzeże Afryki zachodniej, robiąc znów wycieczki lądowe po Marokku, Algierze (wycieczki do pięknej oazy, Bisury), i Tunisie z Kartaginą, stąd zawrócą do Sycylii, gdzie zwiedzą Messynę i słynną z ruin i pięknego położenia Taorminę pod Etną, a następnie opłynąwszy południową część Włoch, zdążą do zatoki Kotarskiej, skąd odbędzie się wycieczka do stolicy Czarnogóry, Cetynii. W d. 5 grudnia b. r. zawinie „Thalia“ do Tryestu, jako do stacyi końcowej. Koszta wycieczki wyniosą koło 1100 koron od osoby, t. j. podróż morska koło 500 do 550 koron, zależnie od kajuty, a koło 550 koron wycieczki lądowe, wszędzie z kosztami umieszczenia w pierwszorzędnych hotelach, wykwintnem utrzymaniem, napiwkami, jazdą koleją I. klasą, ekwipażami i t. d. Bliższych szczegółów udziela Dr. Hugon Stark, lekarz w Karlsbadzie (Sprudelgasse Haus Amerikaner), co do podróży lądowych zaś firma Hartman w Kolonii nad Renem, która w r. ubiegłym znakomicie urządziła wycieczki do Grecyi i do Egiptu. Polscy lekarze i ich rodziny mogą utworzyć osobny klub i mieć w komitecie wycieczkowym swych reprezentantów, a polskie Towarzystwa lekarskie są proszone, aby do komitetu wybrały swych delegatów.

Dr. Obtułowicz (Lwów).

Busk. Rosyjskie ministerstwo handlu ma udzielić 800.000 rb. pożyczek na melioracye w zdrojowiskach skarbowych; między innymi ma otrzymać Busk na budowę domu zdrojowego 75.000 rubli.

Z końcem maja b. r. otwartym został Zakład zdrojowy w Swoszowicach pod Krakowem. Do użytku gości służą kąpiele siarczane, mułowe, elektryczne, parowe i hydropatya. Mieszkania i łazienki odnowione. Restauracya znajduje się pod kierunkiem szefa rest. hotelu Pollera. Poczta i stacya kolejowa w miejscu. Omnibus kursuje od 22-go maja ze stacyi Swoszowice a z Rynku krakowskiego od 1-go czerwca.

Zarząd kolei państwowych a Galicya. — Na wszystkich okrętach leżą ilustrowane albumy, będące własnością austryackich kolei państwowych, podające sanatorya, zakłady lecznicze, hotele, pensyonaty i zakłady wychowawcze z całej Austryi — z wyjątkiem Galicyi. Nawet połączenia pociągów pospiesznych ignorują zupełnie Galicyę. — Z wszystkich miast i głośniejszych miejscowości austryackich, są opisane i ilustrowane ciekawsze z nich — z zupełnem pominięciem Galicyi. Czy winę tego przypisać naszym krajowym dyrekcyom kolejowym, czy też c. k. centralnemu zarządowi? Podajemy to do wiadomości Koła polskiego i jego członków komisyi budżetowej i kolejowej.

Liczba gości, którzy bawili, względnie bawią w Zakopanem od 1. stycznia 1910 r. wynosi 2498 osób t. j. o 542 osób więcej, niż w roku przeszłym o tym samym czasie.

W czeskich kąpielach przydają lekarze do szczaw swoich zdrojowisk
w przypadkach zatwardzenia
czeską gorzką wodę
SARATICĘ.
W Truskawcu czyni tak p. Dr. Praschil.
Literaturę i próby wysyła darmo Zarząd Saraticy w Krzenowicach (Morawy).

Do Krynicy przybyło od 15 maja do 8 czerwca b. r. rodzin 1067, osób 1645.

Do Rymanowa w bieżącym sezonie do 1 czerwca przybyło drużyn 108, osób 228.

Do Rabki przybyło od 20 maja do 4 czerwca b. r. rodzin 100, osób 329.

Redaktor odpowiedzialny:
Dr. Jan Frączkiewicz.

„SIPLORYT"

płyn do skrapiania ulic w celu zwalczania kurzu i pyłu na drogach i ulicach.

Wszyscy ci, którzy się o polepszenie stosunków zdrowotnych w większych miastach troszczą, muszą przyznać, że w kierunku tym w ostatniem dziesięcioleciu wiele zrobiono.

Kongresy lekarzy, hygienistów i przyrodników, odbywające się obecnie rok rocznie, dają możność zastosowania w praktyce tego wszystkiego, co uczeni przez długi szereg lat mozolnej pracy w teoryi opracowali.

Jedynym sposobem zwalczenia zarazków chorobotwórczych znajdujących się w wielkich miastach prawie wyłącznie w kurzu ulicznym, jest zaprowadzenie sposobu usunięcia go i niszczenia znajdujących się w nim bakcyli, przez skrapianie powierzchni ulic takimi płynami, których składniki bądź to niszczą bądź to uniemożliwiają rozwój bakcyli.

Najodpowiedniejszym środkiem do zwalczania kurzu drogowego, jest skrapianie gościńców i ulic wodą zmieszaną z mazią pogazową. Maź pogazowa jako uboczny produkt otrzymywany przy fabrykacyi gazu, jak wiadomo nie rozpuszcza się w wodzie — zachodzi więc potrzeba zastosowania takich środków i przyrządów, któreby emulsyę względnie zmydlenie tego produktu spowodowały. Zastosowanie takich warunków potrzebnych niezbędnie do połączenia mazi z wodą, stanowi treść wynalazku a produkt tegoż otrzymał nazwę **„SIPLORYT"**.

Dr. Jan Frączkiewicz

Prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych Szpitala jubil. OO. Bonifratrów
ordynuje od 11—12 przed poł. i od 3—5 po poł.
Kraków, ulica Jabłonowskich L. 2,
(róg ulicy Straszewskiego) naprzeciw Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Telefon Nr. 2016/VIII.

KRYNICA „pod Orłem"
od 21 lat
Dr. Zygmunt Askenazy
do chorób kobiecych.

Dr. J. SCHARF
w Karlsbadzie
zmienił pomieszkanie i ordynuje obecnie w „Postgebäude" na Markt, naprzeciw Marktbrunu.

Zakład wodoleczniczy i Sanatoryum
SPECYALISTY CHORÓB NERWOWYCH
Dra KUPCZYKA
Kraków, ul. Szujskiego 11 — otwarty przez cały rok.

Lecznica Dra A. Tarnawskiego
w Kosowie (za Kołomyją)
otwarta od 1. maja do końca października.

Nałęczów Gubernia Lubelska, stacya kolei Nadwiśl.
Źródła szczawy żelazistej radioaktywne
Zakład leczniczy **cały rok otwarty** Poczta, telegraf na miejscu. Miejscowość zdrowotna, malownicza. Rozległe spacery i wycieczki. Własna orkiestra. Hydroterapia, kąpiele żelaziste, borowinowe, igliwiowe, gazowe, mineralne sztuczne. Wszelkie metody leczenia fizykalnego: kąpiele świetlne, 4-komorowe, powietrzne i słoneczne, D'Arsonwalizacya, Roentgenizacya, Elektroterapia. Masaż ręczny i wibracyjno-elektryczny. Werandowanie. Wody mineralne. Kefir. Kuracye dyetetyczne. Ordynujący lekarze: **K. Tokarski** (dyrektor zakładu), **K. Szokalski** (pom. dyr. zakł.), **L. Czarkowski**, **M. Gliński.** Sezon letni od dnia 1 czerwca. Prospekt i cennik na żądanie franco i gratis

ZIMLER i SPÓŁKA
Kraków, Linia A—B.
FABRYCZNY SKŁAD FIRANEK.
poleca NOWOŚCI wyłącznie paryskie i wiedeńskie. — Kapelusze damskie, bluzy, halki, materye jedwabne, wstążki, koronki, rękawiczki, pończochy.

Wina francuskie

1 fl. Graves	białe	K.	2·50
1 „ „ super	„	„	3·00
1 „ St. Estephe	czerw.	„	3·00

POLECA

WOJCIECH OLSZOWSKI w Krakowie, Mały Rynek róg Szpitalnej.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Zakład dyetetyczny w Krynicy

otwarty od 1 maja do 30 września. — (W maju, czerwcu i wrześniu o 25% taniej).

Zakład mieści się w osobnym, na ten cel wybudowanym gmachu, w środku Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy, i otoczony jest w około ogrodem.

Pokoje duże, widne, z balkonami, wygodnie umeblowane, z piecami, z doskonałą pościelą i staranną służbą. — Dwie sale, jadalnie, czytelnie i werandy. Oświetlenie elektryczne. Wodociągi. — Leczenie dyetetyczne. — Wszelka staranna opieka.

Adres Zarządu: **Dr. Skórczewski w Krynicy.**



Nr. telef. 86. = Założony w r. 1838.

DOM SPEDYCYJNY I KOMISOWY

Dworzec kolejowy, pawilon odjazdowy

H. MENDELSOHN

W KRAKOWIE.

Właściciele: F. A. i M. WACHTLOWIE.

FILIE: W Boguminie (Oderberg), **Oświęcimie i Szczakowy.**

Biuro spedycyjne c. k. uprzyw. kolei półn. Ces. Ferdynanda. Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państw. w Krakowie. Komercyalny korespondent c. k. austr. kolei państw. dla szlaków galicyjskich. Przewóz mebli w patentowanych wozach meblowych. Posyłki zbiorowe, pospieszne i ciężarowe. Oclenia przesyłek zagranicznych. — Przesyłki międzynarodowe po cenach ryczałtowych.

SYRÓP HYPOPHOSPHIT

COMP. DR. EGGER

zawiera w jednej łyżeczce: żelaza 0. 05, wapnia 0. 10, potasu 0. 06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

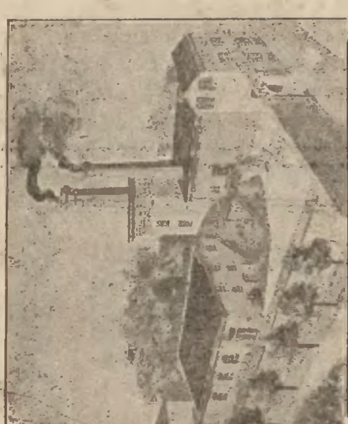
S. Hypophosphit comp. Dr. Egger

jest dzielnym środkiem w przypadkach **niedokrewności, neurastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, zołzach, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców;** bywa też podawany w pierwszorzędnych klinikach, jak: w klinice Radcy dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felserreichera, prof. Fingera, prof. Mračeka. prof, Jendrasika, prof. Rosthorna itd.

Cena za jedną 500-gram. flaszkę 4 K. 80 h. — Za 250-gram. 2 K. 40 h.

Główny skład: dla Galicyi wschodniej w aptece Piotra Mikolasza we Lwowie; dla Galicyi zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: **Apteka „Reichspalatin"** Budapest IV. Waitrzner Boulevard 17.



FABRYKA KAPUSTY KISZONEJ

ZYGMUNT OTOWSKI

KRAKÓW

Biskupia Nr 11.

MASZYNY

do szatkowania

pędzone elektrycznie.

PRASY

do tłoczenia kapusty

są mechaniczne.

Dobroć i czystość kapusty jest zapewniona!!

Fabryka zaopatrzona w najnowsze urządzenia i maszyny — odpowiada wszelkim wymogom hygieny.

Fabryka dostarcza **doborowy towar w każdej ilości** ponad 50 klg. tak P. T. Kupcom, jak i Osobom prywatnym we własnych lub też dostarczonych naczyniach.

Przedsiębiorstwo dla oświetlenia i przeniesienia siły
Inż. RUDOLFA POPPERA w Krakowie

zaprzysiężonego rzeczoznawcy przy c. k. Sądzie krajowym

Telefon Nr. 484. Starowiślna 16. Telefon Nr. 484.

Wykonuje instalacye oświetlenia elektrycznego dla domów, sklepów, mieszkań, hoteli, tartaków, młynów, cegielń, kopalń, fabryk, wil, pałaców, drojowisk, gospodarstw rolnych i t. p. . t. p.

Budowa centralnych stacyi elektrycznych — Instalacya dzwonków elektrycznych, telefonów i gromochronów.

Własne warsztaty reperacyjne.

Sprzedaż hurtowna i częściowa materyałów instalacyjnych, motorów, dynamo-maszyn, wentylatorów, aparatów, lamp łukowych, drutów, kabli, aparatów mierzących, regulujących i kontrolnych.

Fabryka elektrotechnicza

wyrób wszelkich materyałów instalacyjnych oraz **aparatów własnego pomysłu.**
Projekty, porady techniczne, kosztorysy i cenniki na żądanie.

„AUTO"

W KRAKOWIE

Plac Szczepański L. 2.

Wyłączne zastępstwo **na Galicyę Aust. Daimlera** wszelkie przybory automobilowe. — Pneumatyki, Benzyna, Oliwa, fabryczny skład angielskich przyborów sportowych. — Tennis, Piłka nożna, Hockej Golf. Sport turystyczny letni i zimowy.

Galic Auto Garage

SKA Z OGRAN. ODPOW.

Oficyalna Garage Galicyjskiego Klubu Automobilowego. Pierwszy a najlepszy fachowy warsztat reperacyjny wykonuje takowe pod gwarancyą. Garagowanie wozów.

Kraków, Smoleńsk L. 29.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych, itd. Poszukiwanie, uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d. Zakłady kąpielowe i hydropatyczne.

CENTRALNE OGRZEWANIE

wszelkich systemów i wentylacye. Łaźnie, Mechaniczne pralnie, Suszarnie dla bielizny, drzewa i t. p.

projektują i wykonują:

Inż. LEONARD NITSCH i Ska w Krakowie, ulica Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Żądajcie wszędzie:

„LAKTOLU" mleka kwaśnego według metody prof. Miecznikowa.
„LAKTO-TEROLU" mleka z żelazem dla niedokr. dzieci i dorosłych.

Zakład główny „LAKTOL" Kraków, Podwale 5.

FILIE i ZASTĘPSTWA:

Lwów: Pańska 27.
Zakopane: Krupówki 25.
Krynica: „Willa pod Kosynierem.
Berlin: 58 Weissenbargerstrasse 27.
Szczawnica: „Na Miedziusiu".
Rabka: Apteka w Zakładzie.

Apteka pod złotą gwiazdą

Piotra Mikolascha

WE LWOWIE.

wyrabia **Syrup Sulfogwajakolowy, Syrup gwajakolowy z Kolą** w działalności zupełnie identyczny z **Siroliną** firmy Hoffmann La Rohe według orzeczenia Komisyi Przemysł. Tow. Lekars. we Lwowie. **O 50% tańszy od Siroliny.** Syrup Sulfogwajakolowy kosztuje kor. 2·00, Syrup gwajakolowy z Kolą 2·50. Wzdaje się tylko na przepis lokarski i poleca ustalonej sławy **Wina lecznicze** przez Dra Mikolascha pierwsze w Austryi w r. 1870 wprowadzone. Wino Chinowe, Chinowo-żelaziste, Kaskarowe, Condurango, Borówkowe, Rumbarbarowe, Pepsynowe, Cola, Peptonowe, Malaga, Tokaj stary. — Cognac najlepszy.

Zaopatrzone atestami pierwszorzędnych powag lekarskich i naukowych.

Główny skład wszystkich specyfików krajowych i zagranicznych.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

Dra V. CHLUMSKY'EGO

Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

W KRAKOWIE, RYNEK KLEPARSKI 12. Telefon 540.

(Osobny budynek połączony z ogrodem).

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych, gimnastyka lecznicza, masaż — Aparaty motorowe mechanoteraupetyczne, leczenie gośćca i chorób stawów gorącem powietrzem. Aparat Roentgenowski. Kursa masażu dla lekarzy. Własny wyrób ortopedycznych przyrządów, gorsetów, pasów brzusznych, bandaży przepuklinowych. **Robotnicy Hessinga**

Zakład otwarty cały rok i prowadzony tylko przez lekarzy.

Rok założenia 1869.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY
DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY

GOLDLUST i Spółka

Kraków, ul. Lubicz L. 7.

Brody, Podwołoczyska, Czerniowce.

Przedsiębiorstwo składów towarowych

przewozu mebli wozami patentowanymi.

FILIE: **Lwów, Sykstuska 26. —Szczakowa-Granica. — Nadbrzezie, przystań nad Wisłą. — Radziwiłłów-Wołoczyska.**

ZJEDNOCZONE AUSTRYACKIE
AKC. TOWARZYSTWO ŻEGLUGI PAROWEJ
przedtem

Austro-Americana" & Fratelii Cosulich"

Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny.

Telegramy: **Goldlust.** Telefonu Nr. 58.

Dra J. Maciejewskiego w Kissingen

SANATORYUM Ludwigstrasse 16.

„Quo vadis" **Bawarya.**

Zakład dyetetyczno-fizykalno-wodoleczniczy

otwarty od 15 kwietnia do 31 października.

dla chorób wewnętrznych, nerwowych i kobiecych. — Najnowsze urządzenia dla balneo- hydro- i elektroterapii, leczenie światłem i masażem. — Urządzenie nowoczesne, służba polska. Kuchnia dyetetyczna (także dla moich pacyentów, mieszkających poza Zakładem).

Pokój z całkowitem utrzymaniem od 10—14 kor. (4—6 rubli) dziennie — wlącznie leczenia i zabiegów lekarskich od 16 koron (7 rubli) i wyżej. — Na życzenie prospekt.

Józef Gorecki

Fabryka siatek, mebli,

Konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26.

Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna L. 44
(parter).

DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY

VORZIMMER i SPÓŁKA

W KRAKOWIE, UL. KOLEJOWA L. 1.

Telefon Nr. **80.**

Przewóz mebli w patentowanych c. k. wozach meblowych.
Zastępstwa w znaczniejszych miejscowościach kraju i zagranicy.
Przedsiębiorstwo przesyłek zbiorowych i ciężarowych.
Załatwianie formalności cłowych.
Rozwóz wszelkich przedmiotów w zakres spedycyi wchodzących.
Własny magazyn na dworcu kolejowym.

Adres dla telegramów: **Vorzimmer Spedycya Kraków.**

Konto pocztowej Kasy Oszczędności Nr. **64.463.**

Lecznica Związkowa

Kraków, ulica Garncarska L. 11. — Tel. 1070.

Pierwszorzędny Zakład cały rok otwarty. Najlepsze urządzenia pod względem hygieny, estetyki, wygody i komfortu. — Przy pokojach osobne łazienki. — Sale operacyjne. Dla porodów osobno urządzone pokoje.

Zakład medykomechaniczny i ortopedyczny. Pokoje do miesienia dla mężczyzn i dla kobiet. Pracownia aparatów ortopedycznych. Zakład Roentgena. Laboratoryum dla rozbiorów chemicznych, badania krwi i t. d.

Pokoje od 12 koron dziennie.